

Piosenki na Barbórkę (Górnice), Che Sera

Jest taki w grudniu jeden dzień,
Gdy w domu nikt nie zatrzyma cię.
Bo Karczma Piwna ma urok swój
Nie pije ten, kto zbój.

Che sera, sera,
Biesiada niech sto lat trwa.
Niech „Sto lat” muzyka gra.
Do piwa – sera!

Prezes rozkazał jadło dać,
Polecił „fuksum” by piwo lać.
A kantor w śpiewie rozdziera ryj:
„Pij bracie, Gwarku pij!”

Che sera, sera,
Biesiada niech sto lat trwa.
Niech „Sto lat” muzyka gra.
Do piwa – sera!

Pieśń nasza płynie, płynie w dal,
Bo dzisiaj w klubie wielki trwa bal.
Więc zalej pałę, piwo swe żłop
Sąsiad to też „swój chłop”!

Che sera, sera,
Biesiada niech sto lat trwa.
Niech „Sto lat” muzyka gra.
Do piwa – sera!

Nad ranem świtem wrócić w dom
I zrugać starą, że już jest złom.
Zgonić ją z wyra, że nie czas spać:
„Panu śniadanko dać!”

Che sera, sera,
Biesiada niech sto lat trwa.
Niech „Sto lat” muzyka gra.
Do piwa – sera!

Gdy baba ci dokuczy fest,
Kozakiewicza pokaż jej gest.
I tak jak muszkę, do garści chwyć,
Na nowo zacznij żyć.

Che sera, sera,
Biesiada niech sto lat trwa.
Niech „Sto lat” muzyka gra.
Do piwa – sera!